

# GIMPSON, Liryczna Chłosta (ft. MC Sobieski)

Gimpson:

Wchodzę na plan i tam zawsze jestem pierwszy  
Oceń, a ja i tak kładę świeże wersy  
Łapiesz niezbyt? Mam dyskusję we krwi,  
A te wasze teksty są wysnute z bredni

Dyskursem przednim chwale się nierzadko,  
A ty ku\*\*ę wetknij, jak nie wiesz, co palnąć  
Masz to? Pałam się hipnozą  
Udowadniam ludziom, że w kanałach brodzą  
I godzą się wodzom oddawać rację,  
Z pomocą zawodzą, bo ja mam rację  
Znasz mnie? Może tym bogiem nie jestem,  
Ale na Panteonie mam zapewnione miejsce

Wiesz, że wierszem też zniszczyć umiem  
Na wieczne miejsce nie zasługujesz  
Rozumiesz? Twoje błędy logiczne  
Powoduję je celowo robiąc to metodycznie!

Ref:

Nadal gram, rzadko nawalam...  
Zapał gram, jak to dla was chłam...  
A to ja i ty temu nie sprostasz!  
Zabolała mocno ta Liryczna Chłosta!  
(x2)

Mc Sobieski:

Chcą na bit wchodzić z buta? Wyjdą na kopach,  
Bo znowu przeciągam strunę, Garota  
Liryczna chłosta, pod łóżko się schowaj  
Bo przychodzę z różgą jak święty Mikołaj

Zostawiam po sobie tylko zapach kordytu  
Raperzy bujają bardziej od bitu  
Mam w nosie top listę, robię to dla fanów  
Mam formę i błyszczę, Golden Oozaru.

Za moich czasów były radia Safari  
A w nich Dr Alban, a nie Gang Albanii  
Mamy rozmach, Sobieski i Gimpson,  
Weź to kochaj, albo sobie idź stąd!

Rich Zone, zejdź z linii ognia  
Z Syrii dzwonili, mówili, że to jest bomba!  
Wiesz, że MCS ma najlepszy kanał w Polsce?  
Owszem. To żeś walnął ciekawostkę, Boxdel.

Ref:

Nadal gram, rzadko nawalam...  
Zapał gram, jak to dla was chłam...  
A to ja i ty temu nie sprostasz!  
Zabolała mocno ta Liryczna Chłosta!  
(x2)

Gimpson:

Teraz tu nawijam, nabijam na pal nadal  
Ku\*\*y pozabijam, na pana spada napalm  
Teraz tak, chyba argumentów brak,  
To pojedę po emocjach - co mi tam!?

Dram tam mam sam w ilościach dużych  
Pan dał nam mózg, to go użyj.  
Mały, duży, biały, murzyn - porobię Was jak chcę

Mały na przystawkę, duży na kolację

Rację mam, że tak karcę chłam  
Ty lepiej w ławce staw się, edukację złap,  
Bo teraz patrzę tam i widzę akcję kiepską  
Gdy na starcie starcie, niczym marne dziecko

Uparcie tak, się w tym szarpiesz sam  
I wiesz, że w transie szanse raczej marne masz.  
Ponieważ mam ten plan i szydę zawsze, wiedz to,  
I na pancze mam Cię, i z tym zawsze ciężko

REF

Nadal gram, rzadko nawalam...  
Zapal gram, jak to dla was chłam...  
A to ja i ty temu nie sprostasz!  
Zabolała mocno ta Liryczna Chłosta!  
(x2)